



Gdy zagraża powódź

2010-09-15

Jak uchronić siebie i najbliższych przed niebezpieczeństwem, jak zabezpieczyć mienie i w jaki sposób likwidować zniszczenia po zalaniu? Urząd Miasta Krakowa przygotował broszurę odpowiadającą na te, i wiele innych pytań dotyczących powodzi w mieście. Broszura jest dostępna w najnowszym numerze dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL.

Jak powtarzają specjaliści: człowiek wobec sił natury nie ma szans powstrzymać kataklizmu, może jednak nauczyć się zachowywać w taki sposób, by uchronić siebie, swoich najbliższych i mienie od niebezpieczeństwa. Właśnie dlatego w najnowszym KRAKOWIE.PL na stronach 25-26 zamieszczono broszurę „Gdy zagraża powódź...”. Warto ją przeczytać, wyciąć i zachować. Warto przy tym pamiętać, że to nieprawda, iż powódź w Krakowie zagraża tylko tym, którzy widzą Wisłę z okna. W ostatnich miesiącach mogliśmy przekonać się, jak groźne są dopływy i jakie zniszczenia może spowodować przerwanie wału. Jako ciekawostkę warto zapamiętać, że Wisła przepływa przez miasto na odcinku ok.36 km. Ok. 100 km mają na terenie miasta jej dopływy i inne ciek wodne. Tylko te liczby powinny nas przekonać, że mieszkając w Krakowie powinniśmy wiedzieć sporo na temat zabezpieczenia przed powodzią. I nie zwalniają nas od tego najlepiej zabezpieczone wały, ani sprawnie działające służby ratunkowe. Przede wszystkim należy sprawdzić, czy nasz dom nie znajduje się na terenach zalewowych. Takie informacje wraz z mapką można znaleźć na stronie www.bip.krakow.pl. Mieszkańcy bloków powinni też dowiedzieć się u zarządcy lub dewelopera, czy ich budynek posiada plan ochronny przed powodzią. Urząd miasta od kilku lat wymaga takiego dokumentu na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę.

Przygotowana broszura nie jest szczegółową instrukcją. Zebrano w niej podstawowe i wbrew pozorom bardzo proste rady, jak uchronić się przed „wielką wodą”, a także gdzie szukać pomocy i szerszych informacji na ten temat.

Dwutygodnik miejski KRAKÓW.PL jest dostępny w budynkach Urzędu Miasta Krakowa, siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych KOLPORTER S.A. oznaczonych logo gazety. (Chyl).